

Pewien bas belcanta eks - król
poczuł raz frustrację i ból
że już dziś, co za wstyd
nie zachwyca nim się nikt
lecz ten bas, niech każdy to wie
mówić "pas" nie myślał, o nie!
walczyć jął niby lew
by świat wielbił jego śpiew

Ludzie, co nie odróżniali
La Palomy od La Scali
przerażeni przystawali
słuchając jak bas
co dzień, raz po raz
belcanto doskonali
(śpiew basa - forte)

Mijał czas w czekaniu na cud
a nasz bas mizerniał i chudł
ale wciąż, co za wstyd
nie zachwycał nim się nikt
aż się raz odmienił spraw bieg
z nieba zszedł Puccini i rzekł:
po co cię trafia szlag
spróbuj basie śpiewać tak

Ludzie, co nie odróżniali
La Palomy od La Scali
zachwyceni przystawali
a potem hop - siup
stworzyli fan - club
i piano w nim śpiewali
(śpiew basa - piano)

Jako morał, co dzień rano
powtórz sobie prawdę znaną
ale rzadko stosowaną:
nie zawsze twój bas
dociera do mas
czasami trzeba piano...